

Grupa "Biedronki" - 3-4-latki

Krąg tematyczny: **Kosmiczne przygody**

Temat dnia: Słońce – źródło światła

data: 2.04.2020r.

Karty pracy, które mogą wypełnić dzieci w domu w tym tygodniu:

3-latki: s. 109

4-latki: s. 26, 27, 28, 29

Poniżej przesyłamy propozycje zabaw, ćwiczeń dla dzieci w domu:

1. Światło– słuchanie opowiadania W. Widłaka; rozmowa na podstawie wysłuchanego utworu; próba odpowiedzi na pytanie: *Skąd przychodzi światło?*

Światło

Było ciemno. Zupełnie ciemno. A może nawet jeszcze bardziej. Tak przynajmniej wydawało się kaczkce Katastrofie. A przecież wszystko zapowiadało się miło. Wzięli plecaki, zapas jedzenia, śpiwory i namiot i wyruszyli na wyprawę. Teraz plecaki leżały od strony głowy, a zapas jedzenia był nieco mniejszy (bo wcześniej zrobili ognisko, a wiadomo, że przy ognisku trzeba coś przegryźć). Katastrofa siedziała zawinięta w śpiwór i wyglądała przez małe okienko w namiocie. Okazało się zresztą, że w namiocie wszystko było małe. To akurat nie było najgorsze, bo dzięki temu mogła przytulać się równocześnie do psa Pypcia i do Pana Kuleczki – bez żadnego proszenia, tylko tak jakby trochę przypadkiem. Najgorsza była ciemność. Katastrofa przykładła do małego okienka raz jedno, raz drugie, a od czasu do czasu oba oczy naraz. Nic nie pomagało. Widziała tylko ciemność! – W domu to się nigdy nie zdarza... – wyszeptwała do siebie. Bo rzeczywiście, w domu, nawet jeśli się nocą zgasiło światło – na przykład już po wieczornych przytulaniach, a przed zaśnięciem – przez jakiś czas było zupełnie ciemno, a potem dawało się coś zobaczyć. Niewyraźnie, ale zawsze – szafkę, półkę, okno, Pypcia. A tu nic! Wiadomo, że szafki i półki nie było, ale Katastrofa nie widziała nawet Pypcia, który leżał tuż przy niej. – A może to nie jest Pypeć?! – przeraziła się nagle. Bo skąd wiadomo, co jest czym i kto jest kim, jeśli jest tak ciemno, że tego kogoś ani czegoś zupełnie, ale to zupełnie nie widać? – Pypeć, to ty? – zapytała i na wszelki wypadek pociągnęła za coś, co wyglądało na ucho Pypcia. Coś, co było dalszą częścią ucha Pypcia, usiadło i powiedziało: – Nie urywaj mi uszu, bo nie będę słyszał, co do mnie mówisz. Po czym położyło się znów i przewróciło na drugi bok. To mógł być tylko Pypeć! Katastrofie zrobiło się lżej na sercu, wtedy właśnie całkiem niedaleko rozległo się donośne: – Uhuuu, uhuuu! A potem jeszcze coś zaszumiło! – Ach! – zawołała Katastrofa, i wybiegła z namiotu, ale czyjeś ręce mocno ją przytuliły, a znajomy głos powiedział: – Wszystko dobrze, Katastrofciu, nic się nie bój. To tylko sowa. To mówił Pan Kuleczka! – Uff! – westchnęła Katastrofa. – Jak to dobrze, że się pan obudził! Ale skąd pan może wiedzieć, że to sowa, jeśli nic nie widać? Pan Kuleczka wysunął się z Katastrofą z namiotu w ciemność, wstał i powiedział: – Bo właśnie sowy tak hukają. A poza tym na pewno wiatr przegoni chmury i zaraz sami zobaczymy... Katastrofa nie zdążyła zaprotestować, że to niemożliwe, co ciemność jest pełna, a może nawet jeszcze większa, gdy zaczęło się rozjaśniać. Pojawił się Pan Kuleczka, namiot, polana, drzewa, a na jednym z nich – rzeczywiście! – sowa, która zawołała

jeszcze raz „Huuuu, huuuu”, i odleciała. Pan Kuleczka uniósł palec w niebo: – Widzisz? Wyszedł księżyc. Katastrofa spojrzała na srebrnobiały rogalik i wyburczała: – No dobrze, że wyszedł, ale nie rozumiem, po co w ogóle są ciemności. Pan Kuleczka pomyślał chwilę, uśmiechnął się i powiedział – Może po to, żeby było wiadomo, skąd przychodzi światło?

Wojciech Widłak

Źródło: W. Widłak, „Pan Kuleczka. Światło”, Media Rodzina, Poznań 2010, s. 22-24

2) **W ciemności** – zabawa doskonaląca zmysł dotyku; rozpoznawanie osób, przedmiotów tylko za pomocą dłoni, z zasłoniętymi oczami. Może to być zabawa dla całej rodziny. Zawiążcie oczy jednej osobie, wybierzcie kogoś kogo będzie musiała odgadnąć osoba z zawiązanymi oczami. Niech dotyka włosów, nosa, uszu itp. :) Możecie również wrzucić do worka różne zabawki lub przedmioty. Dziecko wkłada rękę do środka, za pomocą dotyku próbuje odganiać co to takiego.

Zabawy z zasłoniętymi oczami to dobra okazja do rozmów z dzieckiem o jego odczuciach. O tym co czuje gdy ma zasłonięte oczy, czy się boi lub czego się boi, czy łatwo jest się poruszać w ciemności, itp.

3) **Lot rakieta** – zabawa orientacyjno-porządkowa. Dziecko biega z rękami uniesionymi i wyprostowanymi w bok. Na hasło: *Lądowanie!* zatrzymuje się i nisko kuca.

4) **Jak powstaje cień?** – zabawa dydaktyczna. Rodzic wyjaśnia: *Bardzo dawno temu, kiedy podróże w Kosmos nie były możliwe, nie istniały jeszcze rakiety kosmiczne, ludzie byli ciekawi, jaki kształt ma planeta, którą zamieszkują – czyli Ziemia. Udało im się to dzięki obserwacji cienia rzucanego przez Ziemię na Księżyc.* Następnie spróbujcie w pokoju stworzyć półmrok. Zbierzcie różne przedmioty i oświetlajcie je latarką. Niech dziecko obserwuje ich cień, bawi się w ten sposób kilka minut.

5) **Teatr cieni** – zabawa światłem i cieniem, odgrywanie krótkich scenek, wcielanie się w różne role. Zachęcamy w domu do zabawy w Teatr cieni. Poniżej znajdziecie Państwo film, w którym pokazane jest jak można w domu przygotować teatrzyk cieni oraz film z teatrzykiem cieni do obejrzenia dla dzieci. Pod ostatnim linkiem znajduje się wiele wskazówek, szablony oraz pomysły jak zbudować cień poprzez odpowiednie ułożenie rąk. :)

Jak samemu zrobić Teatrzyk cieni:

<https://www.youtube.com/watch?v=43btaou6TvE>

Tatatrzyk cieni - „Calineczka”

<https://www.youtube.com/watch?v=HEuK3xj1uxk>

Teatr cieni – wskazówki :)

<http://www.dzieciectifizyka.pl/eksperymenty/teatrcieni/teatrcieni.html>

Jeśli uda Wam się zrobić w domu teatrzyk cieni i będziecie chcieli się podzielić zdjęciami lub filmem z nami to serdecznie zapraszamy do ich przesłania! :)

6) **Cień** – karty pracy. Poniżej przesyłamy karty pracy dla chętnych dzieci.

Zwierzątka pogubiły własne cienie. Pomóż im je odnaleźć.
Połącz linią zwierzątko z jego cieniem.



Warzywka pogubiły własne cienie. Pomóż im je odnaleźć.
Połącz linią warzywko z jego cieniem.



